

Przedmieścia

WYDANIE ŚWIĄTECZNE – EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

MIESIĘCZNIK MIESZKAŃCÓW GMINY DOPIEWO

10 GRUDZIEŃ 2012

Korytarz Kolejowy kosztem mieszkańców gminy?

strona 2



*Wraz z wcieleniem Słowa Bożego miłość Boga Ojca otworzyła nam podwoje nieba,
przywracając dzieciństwo Boże.*

*Niech Jezus Chrystus umacnia naszą miłość, wiarę i nadzieję,
obdarzając nas łaską i pokojem, a światło Betlejemskiej Nocy
rozprasza wszelkie ciemności codziennych trosk.*

Szczęśliwego Nowego Roku!

życzy

*Redakcja „Przedmieść”
oraz Zarząd spółki „Przedmieścia” sp. z o.o.*



MIESIĘCZNIK MIESZKAŃCÓW GMINY DOPIEWO



AKTUALNOŚCI

Korytarz Kolejowy kosztem mieszkańców gminy?

Na przełomie października i listopada mieszkańców Pałędzia poruszyła decyzja środowiskowa dla Korytarza Kolejowego nr II (E20 i CE 20), która zakłada likwidację aż siedmiu przejazdów na terenie gminy Dopiewo. Powyższa decyzja ma rygor natychmiastowej wykonalności, dlatego też spowodowała ostrą reakcję mieszkańców.

Decyzja środowiskowa dla Korytarza Kolejowego nr II została podpisana przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska (RDOŚ) w Poznaniu 19 października 2012 r. Obszerny dokument, liczący 95 stron, określa środowiskowe uwarunkowania dla przedsięwzięcia pn.: „Modernizacja Kolejowego Korytarza Nr II (E20 i C-E20) – Pozostałe roboty”.

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. wskazują, że Modernizacja Kolejowego Korytarza Nr II (E20 i C-E20) daje szereg korzyści – poprawia bezpieczeństwo transportu kolejowego i przejazdów kolejowych, skraca czas przejazdów pociągów i podnosi komfort podróży oraz ogranicza uciążliwość kolei dla środowiska. Mieszkańców Pałędzia i pozostałych miejscowości naszej gminy najbardziej niepokoi perspektywa likwidacji większości przejazdów kolejowych.

RDOŚ w Poznaniu zachowało wymogi ustawowe i w celu zapewnienia możliwości udziału społeczeństwa w postępowaniu zamieściło informację o wniosku w publicznie dostępnym wykazie da-

nym oraz poinformowało o możliwości zapoznania się z dokumentacją sprawy oraz składania uwag i wniosków w sprawie decyzji w terminie od dnia 28 maja 2012 r. do dnia 18 czerwca 2012 r. We wskazanym w obwieszczeniu terminie do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Poznaniu nie wpłynęły żadne uwagi i wnioski.

Jak informuje Zofia Dobrowolska, wójt gminy Dopiewo, do urzędu gminy dotarły obwieszczenia, z wnioskiem o umieszczenie do wiadomości publicznej, o wszczęciu postępowania w sprawie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia pod tytułem „Modernizacja Korytarza nr II (E20 i C-E20) – Roboty pozostałe”. Zostały zadekretowane do osób odpowiedzialnych za ich wywieszenie na tablicy ogłoszeń. Niestety, czterokrotne przedłużanie terminu zapoznania się z dokumentacją w tej sprawie oraz sformułowanie w nazwie przedsięwzięcia „pozostałe roboty” uspiły uwagę urzędników. – Przeanalizowaliśmy tę sytuację i wyciągnęliśmy wnioski – mówi wójt Dobrowolska.



Fot. Sylwia Mikołajczyk

W Projekcie Studium zaplanowany został m.in. przejazd tunelowy w ulicy Pocztowej w Pałędziu

Działania samorządu

Pani wójt wskazuje, że wiadukty docelowe były wyznaczane w poprzedniej kadencji. Wtedy wójtem był Andrzej Strażyński, a obecna wójt była przewodniczącą Rady Gminy. Zofia Dobrowolska podkreśla, że wspólnie ze swoim poprzednikiem zadbał o to, aby w projekcie studium pojawiły się docelowe wiadukty, ponieważ PKP w pew-

nym momencie zasygnalizowały, że w przyszłości zamierzają modernizować linię i przystosować ją do kolei poruszających się z prędkością do ok. 200 km/h.

PKP poprosiły gminę o wyznaczenie miejsc usytuowania wiaduktów, a następnie wycofały się z projektu budowania kolei dużych prędkości. – My jednak postanowiliśmy wpisać lokalizację docelowych wiaduktów w projekt Studium Zagospodarowa-

nia Przestrzennego Gminy Dopiewo i taka lokalizacja została uzgodniona: w Podłożinach, w Dopiewie pomiędzy Wyzwolenia a obecnym przejazdem Dopiewo – Dopiewiec, pomiędzy ulicą Leśną w Dopiewcu a ulicą Leśną w Pałędziu i pomiędzy S11 a Skórzewem, ponieważ tam docelowo przewidziana jest droga równoległa do S11 – wspomina wójt. – Te wiadukty mają sens tylko w przypadku, gdy powstanie dro-



OD REDAKCJI

„Przedmieścia” – Miesięcznik Mieszkańców Dąbrowki

Wydawca: Przedmieścia Sp. z o.o.
ul. Platanowa 2, 62-070 Dąbrowka, tel. 724 416 961

Skład redakcji: dr Przemysław Czekalski (Gospodarka), ks. Karol Górawski (Kościół), Krzysztof Górski (Sport), Piotr Jeliński (Felieta), Agnieszka Machnicka (Szkoła, Dzieci), Paweł Micnas (Aktualności, Wydarzenia), dr Sylwia Mikołajczyk (Kultura), Paweł Napieralski (red. nac.), Damian Rubik (Aktualności, Wydarzenia)

Kontakt redakcja@przedmiescia.com.pl
listy@przedmiescia.com.pl

Reklama reklama@przedmiescia.com.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania i skracania nadesłanych tekstów.

Sprawy ważne i najważniejsze

Jesień w tym roku dość ciepła, a w naszej gminie, za sprawą dyskusji wokół decyzji środowiskowej PKP, wręcz gorąca. Jakoś tak politycznie się zrobiło, niektórzy nawet typowali siebie nawzajem na radnych. Według zapewnień wójt Zofii Dobrowolskiej, zaniechania urzędników uda się jednak „wyprostować”, a wiadukty nad torami, którymi pojadą pociągi z prędkością 200 km/h, i tunele pod torowiskiem powstaną zgodnie z planami umieszczonymi przed laty w studium. W tym numerze „Przedmieść” przyglądamy się działalności wójt Zofii Dobrowolskiej na półmetku jej kadencji. Nie nam (redakcji) oceniać dokonania polityków, każdy z mieszkańców sam zapewne potrafi przeanalizować decyzje pani wójt, jej działania, u źródeł których powinno być dobro mieszkańców.

Z każdym dniem coraz mniej będziemy zajmować się sprawami „cudzymi”, pochłoną nas myśli skierowane na piękne, świąteczne dni, które spędzimy wśród najbliższych. Jak upiec pyszne pierniczki albo przygotować karpia w migdałach doradzają panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Trzcielinie, które żyją jakby w innym świecie. Zaspokojenie potrzeb ciała jest ważne, ale ducha – ważniejsze. To, w jaki sposób przeżyjemy święta Bożego Narodzenia, zależeć będzie od nas samych. Być może zainspiruje nas do przemyśleń tekst ks. Karola? W czasie Adwentu i świąt będziemy mieć szansę, by pomyśleć o tym, co naprawdę w naszym życiu ważne.



Paweł Napieralski
Redaktor naczelny



ga wzdłuż torów. A właściwie, w tej sytuacji powinny powstać drogi po jednej i po drugiej stronie torów, aby można było swobodnie poruszać się pomiędzy tymi wiaduktami. Uznaliśmy też wtedy, że cztery wiadukty nie rozwiążą problemów tak rozległej gminy i muszą być też inne formy połączenia – dodaje. W projekcie studium zaplanowano dodatkowo przejazd tunelowe ulicy Wyzwolenia, ulicy Kolejowej w Dopiewcu i ulicy Pocztowej w Pałędziu. Projekt Studium Zagospodarowania Przestrzennego został przekazany do uzgodnień do wszystkich instytucji, w tym do PKP, które nie wniosło uwag, zatem po 30 dniach uzgodnienie uprawomocniło się. W ostatnio wydanej decyzji środowiskowej PKP nie odwołuje się do studium, za to poleca się na jakąś odrębną notatkę, którą w 2007 roku podpisał były kierownik referatu planowania w urzędzie gminy – Adam Wasilew-

ski oraz były zastępca wójta – Piotr Cęglowski. Poza tą notatką z dnia 9 sierpnia 2007 r. nie było żadnych konsultacji z gminą.

Stan obecny

Ponieważ na skutek niedociągnięć ze strony pracowników urzędu gminy do RDOŚ w Poznaniu nie wpłynęły żadne uwagi i wnioski, decyzja została wydana. Zamieszczeniu mogło sprzyjać kilkukrotne określanie nowego terminu wydania decyzji o środowiskowych warunkowaniach (pismo z 29.8.2011 r. oraz obwieszczenia z 5.10.2011 r., 21.12.2011 r., 22.2.2012 r., 20.4.2012 r., 21.6.2012 r., 20.8.2012 r.). Takie postępowanie RDOŚ w Poznaniu może częściowo usprawiedliwiać zaistniałą sytuację. Wójt Dobrowolska dziękuje Rafałowi Popowskiemu, mieszkańcowi Pałędzia, za wykazaną czujność i powiadomienie urzędu oraz rad-

Odwołanie czy porozumienie, co jest lepsze?

Rafał Popowski, członek Rady Sołeckiej:

Wycofanie z obiegu prawnego (stwierdzenie nieważności lub zmiana treści) niekorzystnej dla gminy decyzji dałoby pewność, że inwestor (PKP PLK S.A.) nie zrealizuje inwestycji w zakresie opisanym decyzją. Porozumienie natomiast daje wyłącznie promesę zmiany jej treści w przyszłości. Zakładając, że odwołanie byłoby skuteczne, inwestor musiałby opracować i uzgodnić koncepcję rozwiązania układu drogowego na terenie gminy. Zatem, posiadając realny wpływ na kształt koncepcji, gmina byłaby zwolniona z obciążeń finansowych i organizacyjnych związanych z jej opracowaniem. S.M.



nych o wydanej decyzji środowiskowej. Doprowadzenie do konsensusu w tej sprawie jest przykładem, jak wiele można osiągnąć w negocjacjach, jeśli kilka podmiotów jednoczy swoje siły w trosce o rzeczywiste dobro gminy.

Urząd szybko wypracował projekt porozumienia z PKP (12 listopada 2012 r.), którym zależało, by gmina Dopiewo nie wniosła odwołania. Zgodnie z wyjaśnieniami PKP, ewentualne odwołanie mogłoby wstrzymać realizację modernizacji odcinka Swarzędz – Sochaczew. Na wspólnym posiedzeniu przedstawicieli mieszkańców, PKP, radnych i urzędników wypracowane wcześniej przez urząd i PKP porozumienie uzupełniono o klauzulę, że w przypadku podjęcia przez PKP modernizacji linii kolejowej relacji Poznań – Berlin, przebiegającej

przez Dopiewo, PKP przystąpią do konsultacji z wójtem i Radą Gminy Dopiewo, a także doprowadzą do wydania nowej decyzji środowiskowej dla realizacji tego zadania, jednocześnie gmina Dopiewo nie wnieśli sprzeciwu dla obecnie wydanej decyzji środowiskowej.

Działania mieszkańców Pałędzia

Zaistniała sytuacja budzi niepokój mieszkańców, ponieważ wskutek ludzkiego błędu zapadła istotna decyzja. Z wypowiedzi dr. Petera Ramsauera (federalnego ministra transportu, budownictwa i rozwoju miast) dla jednego z polskich dzienników na początku listopada wynika, że również dla Niemiec rozbudowa infrastruktury kolejowej

jest priorytetowa. Minister Ramsauer wskazuje, że strona niemiecka w dużej części zmodernizowała już trasę kolejową Berlin – Frankfurt nad Odrą, a także oddała nowy most kolejowy na Odrze we Frankfurcie.

O tym, jak duże zainteresowanie budzi ta możliwa komunikacyjna rewolucja, świadczy to, że pod odwołaniem od decyzji RDOŚ w Poznaniu podpisało się prawie 400 osób. Na zebraniu wiejskim, które odbyło się 6 listopada w Pałędziu, dokonano także wyboru przedstawicieli mieszkańców. Wśród nich są: Witold Biesiada, Katarzyna Kurp, Marta Krzyżanek, Rafał Popowski, Agnieszka Wilczyńska. Obecnie pozostaje nam czekać na dalszy rozwój wydarzeń.

Sylvia Mikołajczyk,
Paweł Napieralski ↗

ZDANIEM GEODETY

I nadzieja upadła



Upadła nadzieja na mądrą, racjonalną gospodarkę gruntami w naszej gminie. Prawie rok temu w pierwszym felietonie poruszyłem temat racjonalności w sprzedaży gruntów przez urząd gminy. Gruntów podzielonych na działki na podstawie planu zagospodarowania, wyposażonych w media, dobry dojazd i rozreklamowanych przez sprawne, prężne biuro promocji. Gmina ma wszystkie narzędzia, o jakich może pomarzyć zwykły obywatel, który chce wzbogacić się na sprzedaży gruntów. I muszę, niestety, z przykrością stwierdzić, iż nasza gmina z tych narzędzi nie chce bądź nie umie korzystać. Skrajnym przykładem jest całkowicie nieudana próba sprzedaży działek w Zakrzewie. Działek na pierw-

szy rzut oka mających wszelkie atuty lokalizacji i ekologii, położonych na skraju dużego kompleksu leśnego. Będąc przypadkiem w okolicy, obejrzałem ten uroczy zakątek. Szanowni czytelnicy, to co tam ujrzałem, uraga zdrowemu rozsądkowi i dobremu obyczajom kupieckim. Droga stanowiąca dojazd – dziurawa, błotnista, prowadząca do rekultywowanych terenów, pełnych śmieci i nierozgarniętych hałd ziemi. Żadnego drogowskazu czy choćby reklamy ze strzałką. Owszem, są reklamy sprzedaży działek, ale prywatne. Działki do sprzedaży całkowicie zarośnięte gęstym lasem (samosiejki) i krzakami. Hałdy ziemi. Znaki graniczne albo niewidoczne, albo uszkodzone, bądź wykopane. Żadnego choćby minipalika przy kamieniu granicznym. Żadnej infrastruktury, utwardzonej drogi, wodociągu, szafki z prądem czy choćby trafostacji dla zasilenia osiedla. No właśnie – jakiego osiedla? Czy doprawdy już nikt z kilkudziesięciu pracowników urzędu nie potrafi wymyślić jakiegokolwiek miło brzmiącej i chwytliwej nazwy

własnej? Przecież to jest pierwsza rzecz, jaką robią deweloperzy. Nadają terenowi inwestycji nazwę. Nazwa zaczyna żyć swoim życiem. Kolejny się dobrze albo źle, ale jest. No i wreszcie kuriozalna uwaga w zarówno pierwszym, jak i drugim ogłoszeniu przetargowym o istnieniu drzew samosiejek, które wymagają zezwolenia na wycięcie. Szanowni Państwo, mam „na sumieniu” tysiące wydzielonych działek. Od trzydziestu kilku lat dzielę działki oraz wspieram właścicieli gruntów radą i doświadczeniem. Pomagam w budowie infrastruktury i sprzedaży. Miałem wielokrotnie okazję, aby czynić to również na rzecz i z upoważnienia naszego urzędu gminy na gruntach gminnych. Ale z takim lekceważeniem potencjalnych nabywców (mających w założeniu uratować nasz budżet) jeszcze się nie spotkałem. Działki w Zakrzewie wymienione w ogłoszeniu o przetargu są w moim przekonaniu niesprzedawalne nawet za jedną trzecią sumy wywoławczej. Dyskwalifikuje je sam fakt istnienia drzewo-

stanu. Przez kilka lat (bo tyle trwało sporządzenie planu zagospodarowania i podział gruntów) nikt nie wpadł na pomysł wycięcia tych tak zwanych samosiejek. Teraz zostawia się problem „szczęśliwemu nabywcy”, który może otrzymać za próbę pozbycia się kłopotu kilkucyfrowy rachunek. Ktoś dokonał wycinki drzew pod drogę. Pytam zatem, na jakiej podstawie się to odbyło? Czy właściwe służby ochrony środowiska zakwalifikowały drzewostan jako dopuszczony do wycięcia, czy też konieczne było uzyskanie pozwolenia z wszystkimi obostrzeniami, opłatami i obowiązkiem nasadzeń? W ogłoszeniu wójt gminy Dopiewo dotyczącym zarówno pierwszego, jak i drugiego przetargu nie ma o tym ani słowa. Można domniemywać, iż urząd chce tu podrzucić kupującym „kukulcze jajo”, zamierza sprzedać towar obciążony ukrytą wadą. Trzeba by uczciwie poinformować potencjalnych nabywców, że rekultywacja terenów byłego wyrobiska żwiru jest zakończona i szczęśliwi nabywcy nie będą codziennie oglą-

dać parady ciężarówek zasypujących dziurę w ziemi. W bliższej i dalszej okolicy tak w naszej gminie, jak i sąsiednich sądziesiątki tysięcy działek w niższej cenie, działek zadbanych, uzbrojonych w media, z utwardzonym dojazdem. Wstydę się tego, co zobaczyłem w Zakrzewie. Nie chciałbym słyszeć komentarzy potencjalnych kupców, gdy zobaczyli to co ja. Jest mi po prostu wstyd za moją gminę i nieprofesjonalność urzędników opłacanych z naszych podatków. Wrodzony optymizm każe mi mieć nadzieję, że ktoś z odpowiedzialnych za ten blamaż uderzy się „w klatę” i obieca poprawę. Ale obserwując nasze lokalne życie publiczne, jest to raczej nikła nadzieja. Mimo wszystko życzę Czytelnikom i osobom mi bliższym oraz dalszym gminnym sąsiadom zdrowia i optymizmu. Wszystkiego najlepszego z okazji świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku!

Piotr Jeliński ↗



38. sesja Rady Gminy

Listopadowa sesja trwała ponad siedem godzin. Zmęczenie było widoczne u wszystkich zgromadzonych w sali obrad. Większość czasu zajęło sprawozdanie wójta Zofii Dobrowolskiej z wykonania lub stopnia zaawansowania inwestycji na rok 2012.



Fot. Damian Rubik

Na chwilę przed wystąpieniem wójta Zofii Dobrowolskiej

Sesje nadzwyczajne

Wiele emocji wzbudziły doniesienia jednego z radnych o likwidacji niektórych przejazdów kolejowych na terenie gminy. Zaprezentowane podczas planowej sesji rady w formie zapytań do wójta gminy wykazały urzędnicze zaniedbania w ochronie interesów mieszkańców. Nie czekając jednak na wypełnienie się słów pani wójta zapewniającej, iż nie pozwoli, aby niechciane rozwiązania doszły do skutku, rada postanowiła ponownie się spotkać. Podczas 36. nadzwyczajnego posiedzenia podjęła uchwałę, mimo prawniczych zapewnień o bezzasadności takiej uchwały i próśb samej pani wójtowej o wstrzymanie się na kilka dni, przynajmniej do dnia rozmów z PKP. Uchwałę zobowiązującą odwołanie się wójta od decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach przedsięwzięcia Modernizacja Kolejowego Korytarza. Po rozmowach z PKP rada zebrała się ponownie, by w trakcie 37. nadzwyczajnej sesji uchylić uchwałę z sesji poprzedniej.

P.Cz. ↑

Sesja rozpoczęła się kilka minut po godz. 14. Kontrowersje i drobne sprzeczki pojawiły się już przy zmianie porządku obrad. Zdecydowano się wykreślić trzy zaplanowane wcześniej punkty: projekt uchwały dotyczący udzielenia finansowej pomocy miastu Poznań na dokumentację dwóch wiaduktów, projekt zagospodarowania przestrzennego w Dąbrówce oraz uchwałę dotyczącą nazwy nowej ulicy. Sprawa ulicy wywołała dyskusję, do której włączyła się Barbara Plewińska, sołtys Dąbrówki. Pani sołtys próbowała uświadomić obecnym, jak dużym utrudnieniem dla mieszkańców jest zamieszkiwanie przy ulicy bez nazwy. Nie mogą się oni np. meldować. Ulica Różana, bo tak miała się nazywać, nie jest ulicą prostą, ma różne odnogi, co utrudniałoby numerację, a w konsekwencji dotarcie różnym służbom pod konkretny adres. Ponadto pojawiły się zastrzeżenia co do samej nazwy, że nijak pasuje do Osady Leśnej.

Gdy sytuacja się uspokoiła, sołtysi zgłaszali typowe problemy. Mówili o zdewastowanych przystankach i ich przesunięciach, o rozkładach jazdy autobusów, porozwieszanych reklamach itp. Jeden z radnych poirytowany tymi wypowiedziami stwierdził, że co miesiąc sołtysi zgłaszają wciąż te same problemy, które nie są przez urząd gminy rozwiązywane. Na koniec rozpatrywania wniosków sołtysów zaczęła się dyskusja na temat równiar-

ki. Sołtysi, jeden po drugim, pytali, kiedy maszyna wreszcie pojawi się w ich wsi.

Radny Przystacki złożył interpelację w sprawie filii bibliotecznej w Dąbrówce. Jej otwarcie powinno być ogłoszone pół roku temu. Terminu nie dotrzymano. Radny w swojej apelacji zawarł szereg pytań, m.in. kiedy można wypożyczać książki i na jakiej podstawie otwarto bibliotekę. Władze mają 14 dni na odpowiedź.

Najważniejszym punktem obrad było sprawozdanie wójta Zofii Dobrowolskiej, dotyczące inwestycji. Wystąpienie trwało ponad półtorej godziny. Osoby obecne w sali mogły się dowiedzieć, że gmina dokonała 91 inwestycji, z czego największą była budowa szkoły w Dąbrówce. Obecnie trwa rozliczanie wykonawcy. Wiele z wymienionych przez panią wójt inwestycji jest w stanie przetargowym albo są dopiero na etapie projektowania. Po zakończeniu prezentacji radni zaczęli zadawać pytania. Szczególną ich uwagę zwróciła rozbieżność cen lamp w Dopiewcu, pytali też o dalsze prace w szkole w Dąbrówce, a także o finansowanie przez urząd marszałkowski adaptacji budynku Italii. Największy spór rozgorzał wokół tematu budowy ulic Spółdzielczej i Rzemieślniczej w Skórzewie. Jeden z radnych stwierdził, że urząd gminy specjalnie nie chce, by cokolwiek było realizowane w Skórzewie. Po skończonej dyskusji o inwesty-

cjach przebieg sesji nabrał tempa. Błyskawicznie przyjęto kilka projektów uchwał. Przede wszystkim zwiększono diety sołtysom z 300 zł do 500 zł miesięcznie. Wysokość diet ostatni raz ustalano sześć lat temu. Podobne stawki obowiązują w innych gminach. Argumentem za zwiększeniem diety była chęć rekompensaty rosnących kosztów związanych z wykonywaniem obowiązków sołtysa.

Sesja zakończyła się po godz. 21.

Damian Rubik ↑

Gmina zabierze śmieci

Państwo uważa obywateli za niezdolnych do podpisania umowy o odbiór śmieci. Politycy, wprowadzając nowelizację ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, zmuszają Polaków do niekorzystnych umów o wywóz śmieci, a gminom dokładają kolejne niepotrzebne zadanie.

Na stronach internetowych rządu można przeczytać uzasadnienie, że nowelizacja ustawy ma uczynić wywóz śmieci do lasu nieopłacalnym. Ponadto ustawodawca chciał zachęcić Polaków do segregacji odpadów, proponując niższe opłaty dla osób segregujących śmieci. Dlatego to nie mieszkańcy gmin będą decydować, komu zapłacą za odbiór śmieci, ale władze gminy. Zanim zobaczymy jak to zadziała, musimy poczekać do 1 lipca 2013 r., bo wtedy gminy mają przejąć wywóz śmieci. Jednak już teraz nowe rozwiązania budzą wiele kontrowersji. Gminy mają do wyboru trzy warianty obliczania stawki za odbiór odpadów: na mieszkańca, na podstawie ilości zużytej wody w danej

opłaca się wybierać opcji za 14 zł, bo śmieci zmieszane są też w opcji za 10 zł.

W internecie można znaleźć wyliczenia mieszkańców, które pokazują, że będą musieli zapłacić nawet dwa albo trzy razy więcej za wywóz śmieci niż obecnie. Nowe przepisy uderzą szczególnie w rodziny wielodzietne.

O tym, ile osób mieszka w gospodarstwie domowym, urzędnicy dowiedzą się z deklaracji, którą trzeba złożyć do urzędu gminy. Biorąc pod uwagę fakt, że nie wszystkie osoby mieszkające na terenie gminy są zameldowane, będzie trudno podać rzeczywistą liczbę członków rodziny. – Prawdopodobieństwo wypełnienia



Fot. Archiwum

Po wejściu w życie ustawy, śmieci z lasów mają zniknąć

nieruchomości albo na podstawie powierzchni lokalu mieszkalnego. Gmina Dopiewo wybrała wariant pierwszy. Wynika z tego, że jeżeli w gospodarstwie domowym segreguje się śmieci, to każda osoba w nim mieszkająca zapłaci 10 zł miesięcznie. Natomiast jeśli nie ma segregacji, to stawka wyniesie 14 zł. Pojawia się pewna luka, ponieważ nie wszystko można posegregować (brudne pampersy), a wtedy mamy tzw. śmieci zmieszane. – W ramach wniesionej opłaty np. 10 zł od właściciela nieruchomości będą odbierane odpady zmieszane w ilości nieograniczonej, odpady segregowane, wielkogabarytowe, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny wg harmonogramu – mówi Bogusław Baraniak, dyrektor Biura Związku Selekt. Oznacza to, że w ogóle nie

deklaracji będą sprawdzali pracownicy poszczególnych gmin. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości związek będzie wystawiał decyzję wymiarową, która będzie podlegała egzekucji – mówi Bogusław Baraniak.

Nie można powiedzieć, że ustawa jest całkowicie zła, ma też dobre strony. – Same rozwiązania są dobre, porządkują gospodarkę śmieciową. Przepisy precyzują, kto jest właścicielem śmieci – mówi sekretarz gminy Tomasz Zwoliński.

Ustawodawca prawdopodobnie miał dobre chęci. Kiedyś też państwo próbowało regulować najdrobniejsze sfery życia prywatnego swoich obywateli. Pamiętamy, jak to się skończyło...

Damian Rubik ↑



Niepewny rok 2013

Ważą się losy budżetu gminy. Radni mają czas na jego uchwalenie do końca br. Już teraz wiadomo, że bez zmian się nie obejdzie. Ostateczny kształt budżet uzyska podczas grudniowych komisji i podczas sesji.

W połowie listopada wójt Zofia Dobrowolska przedstawiła radzie gminy i Regionalnej Izbie Obrachunkowej projekt budżetu na 2013 rok. Dochody gminy wyniosą 73,5 miliona zł, z czego niecałe 9 milionów to dochody majątkowe. Wydatki, jakie trzeba będzie ponieść, opiewają na kwotę 71,6 milionów złotych, a 15,5 milionów to wydatki majątkowe. Oznacza to, że w budżecie będzie nadwyżka. Należy jednak pamiętać, że budżet to przede wszystkim plan wydatków i dochodów, który się zmienia. – Analiza budżetów obecnej kadencji pokazuje, że z planowaniem dochodów w ostatnich latach nie jest najlepiej. Dodam jeszcze, że w dochodach jest kwota dotacji w wysokości 3,65 mln zł, która na razie nie zosta-

ła potwierdzona przez inne samorządy – mówi Magda Gąsiorowska, przewodnicząca rady gminy. Wynika z tego, że nadwyżki w finansach gminy może nie być.

Nie do końca pewne inwestycje

To, co przeciętnego mieszkańca gminy może interesować w projekcie budżetu 2013, to wydatki na inwestycje. W Dąbrówce kilka ulic doczeka się kanalizacji, tak samo jak w Dąbrowie, Zakrzewie i Pałędziu. Oprócz tego planowana jest rozbudowa oczyszczalni ścieków w Dąbrówce. Całkowita kwota wydatków na infrastrukturę wodociągową i sanitarną wsi to 3,3 mln

zł. Podobna kwota, bo 3,2 mln zł, ma zostać wydana na drogi gminne. Tutaj największą kwotę 800 tys. pochłonie budowa ulicy Krótkiej w Więckowicach, o 100 tys. mniej ma kosztować budowa ulicy Stawnej w Skórzewie, a oprócz tego dookończona ma zostać budowa drogi Rzemieślniczej i Spółdzielczej. W planach jest też modernizacja budynku urzędu gminy. Mają być wyburzone pomieszczenia gospodarcze, powstanie projekt połączenia UG z USC. Zostanie też wymieniona sieć informatyczna w urzędzie i zakupiony nowy serwer. W porównaniu z innymi wydatkami kwota na te prace jest skromna (130 tys. zł). Za niecałe pół miliona ma być wykonane oświetlenie placów, ulic i dróg. Jeżeli chodzi o wy-



Fot. Agnieszka Baranicka

datki na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego, to wszystkie środki pójdą do Dąbrówki. W ramach tego zostanie wykonany projekt modernizacji pałacu oraz prace na ulicy Parkowej (wymiana stolarki, zagospodarowanie terenu wokół szkoły, budowa instalacji gazowej). Natomiast w przyszłości w gminie (w Dąbrówce) ma powstać pływalnia. Na razie w budżecie na jej projekt przeznaczono 100 tys. zł. Niestety, inwestycji w rzeczywistości może być mniej. – Z 15 mln na inwestycje prawie 5 mln przeznaczonych zostanie na dwie, które nie mają pewnych źródeł zaplanowanych dochodów zewnętrznych. Jeżeli rada to zaaprobuje, skończy się cięciami inwestycji zaplanowanych. Ostatecznie może okazać się, że wydatki majątkowe nie przekroczą poziomu 7 milionów złotych. Można więc powątpiewać w proponowane przez wójta inwestycje wieloletnie w Wieloletniej Prognozie Finansowej. W szczególności mam tu na myśli rozbudowę oczyszczalni w Dąbrówce, budowę oczekiwanej magistrali wodociągowej z Joanki do Dąbrówki oraz nowego budynku gimnazjum w Dopiewie – komentuje Magda Gąsiorowska. Trudno się z nią nie zgodzić, gdyż w roku 2012 nie udało się zrealizować z 25 mln zł aż 5 mln zł.

Mniej na promocję

Rada ma też zastrzeżenia do wydatków bieżących, które wciąż są za duże. W ub. roku mocno zmniejszono środki na promocję gminy i niewykluczone, że i w tym roku będzie podobnie. – Skoro Referat Promocji nie jest w stanie przedstawić spójnej koncepcji na wydatki oraz spodziewane efekty finansowe dla budżetu, to nadal będę stać na stanowisku, że foldery na półkę są nam niepotrzebne. Jeśli tylko pojawi się pomysł, spójna koncepcja, dająca możliwość faktycznej promocji, będę pierwszą, która poszuka możliwości zwiększenia tych środków, aby skutecznie promować naszą gminę – mówi Magda Gąsiorowska. W czasach kryzysu oszczędności na promocję nie są czymś niezwykłym. Trudno jest stwierdzić skuteczność działań promocyjnych. Rada gminy ma czas do końca roku na podjęcie ostatecznych decyzji co do kształtu budżetu. Podczas najbliższych komisji będą się ważyć jego losy. Uchwalenie budżetu na 2013 rok to jedno, innym zadaniem jest zatwierdzenie wykonania budżetu za 2012 rok. 30 marca urząd gminy przedstawi sprawozdanie z jego wykonania i będzie oczekiwał na absoltorium rady gminy.

Damian Rubik ↑

Wydatki majątkowe (inwestycje)

Cel	Wysokość środków
Infrastruktura wodociągowa i sanitarna wsi	3 323 000
Transport i łączność	3 710 000
Gospodarka mieszkaniowa	5 550 000
Administracja publiczna	130 000
Szkoły podstawowe	703 000
Przedszkola	55 000
Gimnazja	500 000
Oświetlenie ulic, placów i dróg	468 000
Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego	302 000
Kultura fizyczna i sport	302 000

Wydatki bieżące (wybrane)

Cel	Wysokość środków
Transport i łączność	7 569 240
Administracja publiczna W tym promocja jednostek samorządu terytorialnego	6 530 000
OSP	458 000
Straż gminna	449 000
Oświata i wychowanie W tym: Szkoły podstawowe Gimnazja	29 555 772
	12 787 176
	6 188 480
Pomoc społeczna	4 362 407
Gospodarka komunalna i ochrona środowiska W tym oświetlenie placów, ulic i dróg	2 792 030
	1 278 000
Biblioteki	840 000
Kultura fizyczna	1 959 465

Uwaga na bezdomnych

Zima kojarzy się z padającym śniegiem, świętami Bożego Narodzenia, a dzieciom z zabawami na świeżym powietrzu. Mimo to nie wszyscy cieszą się z jej nadejścia. Dla bezdomnych zbliżająca się pora roku to często walka o życie.

W naszej gminie problem bezdomności jest znikomy. Dotąd straż miejska nie odnotowała żadnego takiego przypadku. – Cały czas monitorujemy sytuację i sprawdzamy miejsca takie, jak: ogródki dział-

kowe, parki, dworce, opuszczone budynki. W zeszłym roku mieliśmy dwie osoby bezdomne. Jedną z nich zgodziła się na odwiezienie do schroniska św. Alberta. Natomiast drugi mężczyzna okazał się być

mieszkańcem Opalenicy. Pomoc społeczna kupiła mu bilet i wrócił do domu – mówi Zbigniew Kowalczyk, komendant straży miejskiej w Dopiewie. Brak bezdomnych nie oznacza, że w ogóle nie będzie ich w tym roku. Strażnicy miejscy, patrolując okolice, mogą stwierdzić, czy ktoś nie przygotowuje sobie schronienia na zimę. W takich miejscach są najczęściej zapasy opału, szmaty, jedzenie. Każdy bezdomny może liczyć na pomoc straży gminnej i policji. W gminie nie ma noclegowni, więc funk-

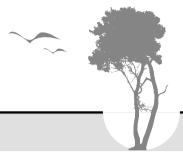
cjonariusze proponują odwiezienie do Poznania. Warunkiem przebywania w schronisku jest zakaz spożywania alkoholu. Niestety, dla wielu bezdomnych jest to ogromny problem i odmawiają pobytu. Strażnicy nie mogą wtedy nic zrobić oprócz stałego sprawdzania, czy osoba nie zmarła. – Chciałbym zaapelować do mieszkańców, by nie pozostali obojętni i informowali nas o bezdomnych – mówi Zbigniew Kowalczyk. Szybka pomoc w tym wypadku może uratować komuś życie.

Damian Rubik



Fot. Damian Rubik

W naszej gminie nie mamy problemu z osobami bezdomnymi, a tak „mieszkają” w Poznaniu



Żeby Polska była Polską!



Występ młodzieży z gimnazjum w Skórzewie

Fot. Agnieszka Machnicka

Niestety, przygotowana przez młodzież tzw. żywa lekcja historii nie cieszyła się zbyt dużą frekwencją. Licznie zaproszeni goście, w tym również przedstawiciele lokalnych władz, nie dopisali. Oby takie sytuacje nie miały wpływu na kształtowanie postaw patriotycznych wśród młodzieży.

W Gimnazjum im. Ignacego Jana Paderewskiego w Skórzewie 8 listopada odbyła się wieczornica. Młodzież z klasy III pod opieką Małgorzaty Mierzejewskiej – nauczyciela historii, przygotowała program słowno-muzyczny, w którym oddała cześć tym, którzy po 123 latach zniewolenia, „słowem i czynami wywalczyli niepodległość”. Uczniowie wspominali m.in. swojego patrona – Ignacego Paderewskiego, Jana Henryka Dąbrowskiego, Józefa Piłsudskiego i Józefa Wybickiego – twórcę hymnu, pie-

śni, która zagrzewała do walki o ojczyznę podczas powstań, rewolucji czy wojen. Obchody uświetniły wykonane przez szkolny chór pod kierownictwem Joanny Olejniczak pieśni: „Wojenka, wojenka”, „O mój rozmarynie”, „Pierwsza Brygada”. Uroczystość zaszczylił swoją obecnością weteran walk o Polskę – pan Bolesław Kułak, który wspominając trudne lata wojny, zwrócił się do młodzieży, czyniąc refleksję nad tym, co współcześnie oznacza słowo „wolność”.

A.M. ↗

INFORMACJE Z SOŁECTW GMINY DOPIEWO

DĄBROWA

– Prawdopodobnie najradośniejszą nowiną ostatniego miesiąca była informacja dotycząca przyznania Srebrnego Krzyża Zasługi dyrektorze naszej szkoły im. Astrid Lindgren. Elżbieta Zapłata-Szwedziak otrzymała odznaczenie z rąk premiera Donalda Tuska. To kobieta pełna energii, zawsze gotowa podjąć się kolejnych wyzwań. W naszej szkole pracuje od czterech lat, ale z oświatą ma do czynienia już od dwóch dekad. Niezmiernie cieszę się, że otrzymała tak prestiżowy order – relacjonuje Krzysztof Dorna, sołtys Dąbrowy. Dodajmy jeszcze, że to nie pierwsze laury dla dyrektorki szkoły. Elżbieta Zapłata-Szwedziak została sklasyfikowana na siódmym miejscu w plebiscycie „Kobieta Przedsiębiorcza Roku”, organizowanym przez „Gazetę Wyborczą”, a szkoła im. Astrid Lindgren za jej kadencji zdobyła tytuły: „Szkoły bez przemocy”, „Szkoły z klasą 2.0” czy „Szkoły Odkrywcy Talentów MEN”.

Co po za tym w sołectwie? – Zajęliśmy się wreszcie przebudową ulicy Jaśminowej. Musimy rozwiązać problem z przewodami energetycznymi. Stare słupy drewniane trzeba zastąpić nowymi, betonowymi, a także pozbyć się jednego, pod którym przebiega droga, a którego stan

stwarza duże niebezpieczeństwo – mówi Krzysztof Dorna. – Oprócz tego jest jeszcze jedna dobra wiadomość. Znamy już datę świątecznego spotkania oplatkowego dla seniorów, który w tym roku odbędzie się 12 grudnia w szkole podstawowej w Dąbrowie. Zaczynamy o godz. 17 i spodziewamy się około 75 gości. Inicjatywę wspiera Ośrodek Pomocy Społecznej i wójt Zofia Dobrowolska.

DĄBRÓWKA

– Cieszy mnie to, że dom kultury działa prężnie od momentu jego założenia. Codziennie organizowane są tam zajęcia dla najmłodszych, raz w tygodniu, przy współudziale biblioteki gminnej, odbywają się przedstawienia teatralne, dla dorosłych i dla dzieci, a od stycznia biblioteka zajmie się domem kultury samodzielnie – informuje sołtys Barbara Plewińska.

– Ostatnio dużo mówi się o pływalni, która ma powstać w Dąbrówce. Nikt nie podjął jeszcze obligatoryjnej decyzji, radni jednak zaczęli już o tym rozmawiać. Z kulturalistów wiem, że mamy zielone światło na wykorzystanie terenów za szkołą właśnie na wybudowanie basenu – mówi sołtys Plewińska. – Korzystając z okazji, informuję, że dla wszystkich seniorów powyżej 70.

roku życia 14 grudnia odbędzie się spotkanie oplatkowe. Życzę naszym mieszkańcom udanych świąt Bożego Narodzenia, a także owocnego, bezproblemowego nowego roku.

DOPIEWIEC

– Jako że nie dysponujemy żadnym domem kultury ani sołeczką świetlicą, postanowiliśmy postawić na powietrzną siłownię niedaleko boiska. Ze sprzętu będzie mógł korzystać każdy zainteresowany, zarówno osoby starsze, w wieku średnim, jak i młodzież oraz dzieci. Mamy nadzieję, że okaże się to jednym z miejsc integrujących naszą niewielką społeczność – opowiada sołtys Mariola Nowak i zaprasza także na imprezy, które odbędą się w najbliższym czasie w Dopiewcu. – 30 listopada organizujemy sołeckie andrzejki, a już 7 grudnia odbędzie się spotkanie oplatkowe dla seniorów. Wszystko będzie się dziać w domu Stowarzyszenia na rzecz Osób Niepełnosprawnych „Promyk”. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

DOPIEWO

– Z zaplanowanych inwestycji część pewnie zostanie przeniesiona na inne terminy. Ruszyła budowa chodnika przy ulicy Leśnej, postawiono lampy przy ulicach Akacjo-

wej i Pogodnej. Podobnie jak w innych sołectwach, tak i w naszym odbędzie się wigilia dla seniorów powyżej 70. roku życia. Organizuje ją sołectwo razem z klubem seniora, odbędzie się ona 21 grudnia w Domu Strażaka przy ulicy Szkolnej – poinformował nas sołtys Tadeusz Bartkowiak.

PAŁĘDZIE

– Koło gospodyń wiejskich spotkało się 9 listopada, by nauczyć się i udoskonalić swoje techniki pieczenia rogali marcińskich. Prócz tego, po kilku debatach z mieszkańcami, w końcu doszło do podpisania umowy z PKP. Państwowa spółka nie przystąpi do modernizacji kolei na terenie gminy bez zgody urzędu – mówi Agnieszka Grzeskowiak, sołtys Pałędzia.

– Urządziliśmy nowy plac zabaw przy ulicy Leśnej, niedaleko wiejskiej świetlicy. Koszt tego przedsięwzięcia wyniósł niecałe 12 tysięcy złotych. Dzieci mogą się teraz bawić na nowej huśtawce, karuzeli tarczowej, a użytkownicy rowerów mogą zostawić swoje pojazdy na specjalnych stojakach – informuje sołtys.

SKÓRZEWO

– Zgodnie z siedmioletnią już tradycją, 18 listopada odbył się w Skórze-

wie koncert „Bogu i Ojczyźnie śpiewajmy”. W kościele pw. św. Marcina wystąpił: chór męski „Orły Białe” z Poznania pod batutą Macieja Kościelskiego oraz Czempiańskie Towarzystwo Śpiewacze „Harfa” z dyrygentem Józefem Maciejewskim. W roli gospodarza i trzeciego zespołu muzycznego zaprezentował się oczywiście chór „Bel Canto” Gminy Dopiewo prowadzony przez Elżbietę Węgielewską – zrelacjonował Walenty Moskalik.

WIĘCKOWICE

– 15 listopada w szkole podstawowej w Więckowicach odbyły się uroczystości związane z obchodami dnia Święta Niepodległości. Koncert dał znany w całej gminie chór „Bel Canto”. Uczniowie zatańczyli poloneza i przeczytali wiersze – opowiada sołtys Anna Kwaśnik. Wstęp na uroczystość był wolny dla wszystkich mieszkańców, co nie znaczy, że frekwencję uczestników wydarzenia można uznać za wysoką. Sołtys zapowiada również inne święto, które także odbędzie się w szkole w Więckowicach. – Chciałabym zaprosić wszystkich seniorów na oplatek wigilijny, który odbędzie się 19 grudnia o godz. 16.

pm ↗



POZNAJEMY GMINĘ

W ciągu ostatnich dziesięciu lat liczba mieszkańców gminy Dopiewo podwoiła się. W celu jeszcze lepszego jej poznania, będziemy przedstawiali poszczególne sołectwa gminy Dopiewo. Mamy nadzieję, że nasze artykuły zainteresują też osoby mieszkające tutaj od pokoleń. Sołectwa przedstawiać będziemy w kolejności alfabetycznej. W poprzednim numerze pisaliśmy o Dąbrowie, dziś słów parę o sołectwie Dąbrówka.

Sołectwo Dąbrówka

Liczba mieszkańców: 2645 os. (13,9 proc. ogółu mieszkańców gminy)

Sołtys: Barbara Plewińska
ul. Słoneczna 12, Dąbrówka
tel. 61 8143 324



Niektórych kościoł, innych szkoła podstawowa, a jeszcze innych sklepy, markety i nowo powstałe centrum kultury – mówi.

Infrastruktura

Przekształcenie gruntów i boom budowlany, jaki kilka lat temu rozpoczęła się, spowodował, że wieś utraciła status rolniczy. W całości jest zgazyfikowana i skanalizowana. Większość ulic jest utwardzona i oświetlona.

Mieszczą się tutaj dwie szkoły podstawowe. Pierwsza z nich – dzisiaj niepubliczna – swoją historię sięga czasów powojennych, kiedy zaczęła w 1945 roku funkcjonować jako jedna z pierwszych szkół publicznych na terenie gminy. Zlokalizowana była w XIX-wiecznym pałacu, należącym niegdyś do niemieckiej rodziny Tempelhoff. Szkoła jako publiczna została zlikwidowana w 2003 roku i od tego czasu prowadzona jest przez Stowarzyszenie dla Przyszłości. Druga to nowoczesna placówka oświatowa, na miarę XXI wieku, zbudowana w przeciągu półtora roku, a otwarta we wrześniu tego roku. W przylegającej do szkoły rotundzie gmina utworzyła Centrum Kultury Dąb. Jest to miejsce, które skupia mieszkańców i ma na celu integrację społeczności lokalnej. Dlatego wraz z inauguracją centrum otwarto wystawy: „Historia Dąbrówki w obiektywie” i „Przedmioty w czasie”. – Zainteresowanie społeczeństwa było duże. Wystawę zwiedziło około pięćset osób. Tworząc wystawę, chcia-

Dąbrówka – dawna wieś szlachecka, o której wspominały kroniki już pod koniec XIV wieku. Dzisiaj jest to duża pod względem liczby mieszkańców miejscowość na terenie gminy Dopiewo. Procesy urbanistyczne, jakie tutaj zaszły w ostatnich latach, podzieliły miejscowość na dwie części. Pierwsza z nich – stara osada – skupia ludzi mieszkających w większości od pokoleń. Tutaj również działa od 1950 roku Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna, założona przez 13 mieszkańców wsi wraz z wniesionym przez nich

dobytkiem i połączeniem posiadanych gruntów. Dzisiaj RSP produkuje głównie przetwory owocowo-warzywne. Drugą część – nowoczesne osiedla – nazywa się potocznie „sypialnią Poznania”. Dwa potężne osiedla, wybrukowane ulice, place zabaw, zaplecze handlowo-usługowe. Taki podział nie jest celowy, jednak nastąpił samoistnie, kiedy wioska z małej osady przekształciła się w szybko rozwijające się „małe miasteczko”. Sołtys Barbara Plewińska wraz z radą sołecką próbują znaleźć punkt styczności. – Co nas łączy?

SOŁECTWO DĄBRÓWKA



Fot. Agnieszka Machnicka

Wizytówką Dąbrowki stała się nowa szkoła podstawowa

Plany i realizacje

Sołtys wraz z radą sołecką i przy współpracy z radnymi Magdą Gąsiorowską i Martą Jamont realizują zamierzone plany. Do najważniejszych należy obecnie uregulowanie spraw gruntowych i przeprowadzenie remontu ulic – Kolejowej i Parkowej. Ze względu na dużą liczbę ludności niewątpliwie cały czas należy zabiegać o poprawę bezpieczeństwa. Planuje się położenie chodnika wzdłuż ulicy Poznańskiej, a w dalszej przyszłości również zadbanie o zamontowanie świateł na przejściu dla pieszych. Wraz z GOSiRem podejmowane są działania prozdrowotne. Funkcjonuje siłownia zewnętrzna na skraju lasu, a co roku odbywa się „Bieg o koronę Księżnej Dąbrówki”.

Agnieszka Machnicka ↗

Elf w Dopiewie

Przez naszą gminę przemknie nowoczesny pociąg ELF, który jest nabytkiem Kolei Wielkopolskich. Wraz z nowym rozkładem jazdy będzie regularnie kursował pomiędzy Poznaniem i Zbąszynkiem.

Spółka Koleje Wielkopolskie powoli wycofuje stary tabor, który pamięta czasy PRL-u. Do końca lutego 2014 roku w naszym województwie będą 22 ELF-y. Jak na polskie warunki, są to pociągi bardzo nowoczesne. Maszyna ma docelowo osiągnąć prędkość 160 km/h, na razie będzie się rozpędzać do 130 km. A to ze względu na wyższe koszty przy szybszej jeździe: większe zużycie prądu, wymóg jazdy dwóch maszyn-

nistów, poza tym na krótkich trasach wyższa prędkość jest niemożliwa, gdyż pociąg musi płynnie hamować i przyspieszać. Inaczej jazda byłaby niekomfortowa. Oprócz czystego i ładnego wnętrza od innych pociągów ELF-y wyróżnia toaleta w systemie zamkniętym (koniec z dziurą w podłodze i widokiem na tory) i spełnienie wszystkich europejskich norm bezpieczeństwa. Jazda próbna pociągu odbyła się



Fot. Archiwum

ELF wyrusza po raz pierwszy w trasę do Opalenicy

z godzinnym opóźnieniem spowodowanym formalnościami. Nie popsuło to jednak dobrych nastrojów i wszyscy z zachwytem ruszyli z Poznania, z krótkim postojem

w Dopiewie, do Opalenicy. Po jeździe próbnej niemal każdy pasażer chwalił nowy nabytek. – Jest wygodny i pachnie nowością. Przypomina szynobus. Pociąg jest może

trochę większy i szybszy. Prędkości się nie czuje, jest dobrze wygłuszony, ale za oknem widać, że wszystko szybko znika – mówi jeden z pierwszych pasażerów Przemysław Zybek. Pozostaje tylko lekki niedosyt ze zbyt krótkiej jazdy. W jedną stronę kurs trwał niecałe 20 minut. Ci, którzy nie mogli przejechać się ELF-em, będą mieli taką okazję po 9 grudnia. Rusza wtedy nowy rozkład jazdy i na trasie Poznań-Zbąszyniek regularnie będzie kursował nowy skład.

Damian Rubik ↗



W Trzcielinie jest inny świat

Agnieszka Machnicka

Koło Gospodyń Wiejskich (KGW) w Trzcielinie zostało założone przy miejscowej radzie sołectkiej 27 lutego 2005 roku. Obecnie na jego czele stoi Dorota Ossowska, a zastępuje ją Alicja Sammler. Do koła należy czternaście pań w wieku od 30 do 73 lat. Trzy lata temu w Trzcielinie, odpowiadając na potrzeby starszych mieszkańców, powstał Klub Seniora, który skupia zarówno panie, jak i panów. Wspólna inicjatywa twórcza obu „instytucji” sprawia, że małe sołectwo zamieszkiwane zaledwie przez nieco ponad czterysta osób wyraźnie zaznacza się na mapie kulturalnej i to nie tylko gminy Dopiewo. Podejmowane działania pokazują, że warto być razem, wspólnie bawić się, ale i dzielić swoimi umiejętnościami, uczyć się wzajemnie nowych rzeczy. Seniorzy z Trzcielina współpracują ze Stowarzyszeniem Sami Swoi z Dopiewca oraz Kołem Gospodyń Wiejskich z Chomęcic.

Być razem

Działania koła, zarówno te w sołectwie, jak i prezentowane na zewnątrz zawsze nastawione są na integrację miejscowej społeczności. Mimo że miejscowość jest mała, ostatnio przybyło do niej sporo nowych mieszkańców. Dlatego też szereg przedsięwzięć ma na celu stworzenie jedności, by każdy czuł się tu jak u siebie.

W budynku po dawnej trzcielieńskiej szkole działa dzisiaj świetlica środowiskowa, gdzie dzieci po szkole mogą wspólnie spędzić czas na zabawie czy odrabiać lekcje. Panie z koła wspierają młodzież i razem tworzą smaczne dania w czasie regularnych spotkań poświęconych kucharzeniu. Najmłodszy tworzą swoje małe książki kucharskie, w zeszytach skrupulatnie zapisują przepisy starszych gospodyń. Ciekawym pomysłem jest organizowanie spotkań, w trakcie których, po przygo-

Boże Narodzenie tuż-tuż. Nie tylko na miejskich jarmarkach można poczuć zapach świerku czy świeżo wypieczonych pierników. Koło Gospodyń Wiejskich w Trzcielinie także rozpoczęło przygotowania do najpiękniejszych świąt w roku.



Fot. Archiwum

Dożynki 2012 r.

towaniu potraw, dzieci same tworzą nazwy. Organizatorki przygotowują składniki, wspólnie z najmłodszymi, krok po kroku, gotują, a na koniec – podczas degustacji – wymyślają nazwę dla przygotowanego dania. W ten sposób powstała m.in. zupa trzcielieńska, ulubione danie niejednego malucha w miejscowości. Jesienią w Trzcielinie tradycyjnie odbywa się kischenie kapusty, zgodnie ze staropolską tradycją i techniką. Po upływie wymaganego czasu, każdy może ze wspólnego „dziela” zabrać słoik kapusty do domu.

Biały puch w Trzcielinie

Wraz z nastaniem zimy w trzcielieńskim sołectwie robi się białe, jakby śnieg przykrył okoliczne pola. Wszystko za sprawą kolejnej tradycji z dawnych czasów. W jednej chacie gromadziło się kilkadziesiąt kobiet i dziewcząt, by razem skubać pierze. Panie zasiadają wraz z młodzieżą w jednej izbie, gdzie przy blasku lampy naftowej, sięgając po pierze w mosteczkach przyduszo-

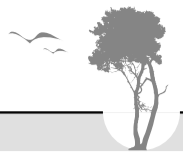
ne kamieniem, odzierają z piór gęsi chorażewki od twardych stosin i oddzielają puch. Po ukończeniu pracy na dzieci czekają uszyte poszewki na jaśki. Najmłodszy z wydartego pierza mogą stworzyć swoją własną poduszkę. Zabawa trwa do późnej nocy, bo według tradycji, zawsze po pracy zasiadano do stołu biesiadnego.

Świąteczne nastroje

Czas przygotowań do świąt Bożego Narodzenia paniom z koła gospo-

dyń mija bardzo pracowicie. Już przed pierwszą niedzielą Adwentu spotykają się, by przygotować wieńce adwentowe, zarówno do ozdobienia swoich domów, jak i do kościoła parafialnego w Konarzewie, a także dla swoich sąsiadów – podopiecznych Domu Pomocy Społecznej w Lisówkach. Co roku powstaje inna forma wieńca, w swej prostocie wymowna, z trzema równymi świecami oraz czwartą w innym kolorze, zapaloną w niedzielę przypadającą Wigilię. Czekają też kolejne wyzwania – mikołajki. 6 grudnia to ulu-





biona data najmłodszych, szczególnie w Trzcielinie bardzo wyczekiwana. Tego dnia w miejscowości pojawiają się prawdziwi mikołaje, a raczej mikołajki. Panie ubrane w czerwone czapki organizują integracyjne spotkanie dla dzieci i ich rodziców. Są zabawy, konkursy, a na każdego czeka skromny upominek, przygotowany przez KGW. Na zakończenie spotkania wszyscy gromadzą się przy ognisku. Kolejną zaplanowaną świąteczną akcją są przygotowania, we współpracy z Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Dopiewie, do spotkania oplatkowego dla mieszkań-



6 grudnia w Trzcielinie pojawiają się prawdziwe mikołaje



Jeden z własnoręcznie wykonanych prezentów przygotowany na świąteczne spotkanie



Adwent 2012, choinka zbudowana z pierników

ców, seniorów i zaproszonych gości. Trudno wyobrazić sobie świąteczne spotkanie bez prezentów, a największą radość przynosi drobiazg wykonany własnoręcznie. Dlatego panie, z dużym wyprzedzeniem, przygotowują dla swoich gości upominki. Niekiedy są to drobiazgi – przygotowane samodzielnie postacie mikołajów z waty, z charakterystyczną czerwoną czapką, natomiast z okazji jubileuszy np. szkło ręcznie malowane.

Pozostaje już tylko przygotowanie świątecznych potraw i wypiek ciasta – charakterystycznych bożonarodzeniowych pierników, serników i makowców.

Z duchem czasu

Głównym celem działalności gospodyń jest integracja lokalnego środowiska. Nie tylko wspólne kucharzenie jednoczy. Panie zabiegają o środki na kursy i szkolenia, poszerzają działalność. Część pomysłów udaje się zrealizować z pieniędzy pozyskanych z Europejskich Funduszy Społecznych i Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Dofinansowanie uzyskano m.in. na zorganizowanie kursu komputerowego i szkolenia florystycznego, które zakończyło się zdobyciem odpowiedniego certyfikatu. Szereg działań nie byłoby możliwych bez wsparcia rady sołeckiej i sponsorów, za co gospodynie składają szczególne podziękowania. Swoją pracą i działalnością nie tylko dbają o podtrzymanie tradycji i propagowanie lokalnych zwyczajów na szerszym forum. Obecność koła, przede wszystkim w ich najbliższym otoczeniu, przynosi dużo radości. A w tym przypadku jakże prawdziwe jest powiedzenie, że się mnoży, kiedy się dzieli.



Świąteczne przepisy

pań z Koła Gospodyń Wiejskich w Trzcielinie

Pierniki „szkolne”

Składniki:

1 kg mąki tortowej
1 kostka margaryny
5 jajek
1,5 szklanki cukru
1 średni słoik miodu
2 łyżki kakao
2 opakowania przyprawy do pierników
1,5 łyżki amoniaku
2 łyżki kawy
2 łyżeczki proszku do pieczenia

Przygotowanie:

Margarynę roztopić i ostudzić. Amoniak rozpuścić w małej ilości wody (2 łyżki). Kawę zaparzyć w pół szklanki wody i ostudzić. Do mąki dodać kolejno: margarynę, roztrzepane jaja, cukier, roztopiony miód, kakao, przyprawę, esencję kawową. Ciasto wyrabiamy na jednolitą masę. Wałkujemy, wycinamy pierniczki i... gotowe. Pierniczki można również nadziewać marmoladą lub powidłami. Pieczemy 10-15 minut, w piekarniku nagrzanym do 180°C.

Pieczony karp w migdałach

Składniki (Przepis na 6 osób):

2 karpie
2 łyżki mąki
sól
125 g masła
2 czubate łyżki majeranku
2 łyżki słodkiej czerwonej papryki
200 g płatków migdałowych

Przygotowanie:

Karpie wypatroszyć nie odcinając łbów. Umyć, usunąć oczy i natrzeć solą. Masło rozpuścić w rondelku, lekko przestudzić. Mąkę wymieszać z papryką. Rybę posmarować połową masła, obtoczyć w mące i papryce i włożyć do naczynia żaroodpornego. Piec w piekarniku nagrzanym do 220°C. W połowie pieczenia skropić masłem i posypać łyżką majeranku. Płatki migdałowe wsypać na patelnię, usmażyć bez tłuszczu, mieszając aż zrobią się złote. Upieczone ryby (gorące) przełożyć na półmisek, posypać płatkami migdałowymi oraz udekorować cienkimi plasterkami cytryny i papryki. Przygotowanie: 35 minut, pieczenie: 45 minut.

Koło Gospodyń Wiejskich z Trzcielina zaprasza na
WSPÓLNE DARCIE PIERZA

8 stycznia 2013 r., godz. 16

Świetlica Środowiskowa w Trzcielinie



Nie mam wsparcia

Gdyby dołożyć działania, które mogłyby być podjęte przy wsparciu całej Rady Gminy, gmina osiągnęłaby jeszcze lepsze efekty...

Rozmowa z Zofią Dobrowolską, wójt gminy Dopiewo

Paweł Napieralski: Pani Wójt, od wyborów minęły dwa lata, jesteście na półmetku. Jak się Pani pracuje na stanowisku wójta? Czy tak Pani sobie ją wyobrażała, gdy była Pani przewodniczącą Rady Gminy?

Wójt Zofia Dobrowolska: Myślę, że pan Andrzej Strażyński miał lepszą sytuację niż ja, dlatego, że rada pod moim kierownictwem wspierała wszystko co dobre i uczestniczyła w budowie tej gminy. Co tydzień, we wtorek o 9, spotykałam się z wójtami i przez kilka godzin dyskutowaliśmy o sprawach najważniejszych dla gminy. Myślę, że pan Andrzej Strażyński miał wsparcie. Mnie tego brakuje.

Osoby, które wspierały Panią w drugiej turze wyborów, są teraz Pani zdecydowanymi przeciwnikami.

Nie mam wsparcia, a słyszę ciągle krytykę, i to nie merytoryczną, a tylko i wyłącznie polityczną, prowadzoną zgodnie według zasady „nie, bo nie i już”. Krzyki, hałasy były tylko zdyskredytować. Odnoszę wrażenie, że dla niektórych moich oponentów kampania wyborcza trwa nieprzerwanie. Może to się trochę zmieniło teraz, w drugim półroczu drugiego roku mojej kadencji, ale tylko dlatego, że część rady zrozumiała moje intencje.

Przedemną leży Pani ulotka wyborcza. Spróbujmy podsumować pierwsze dwa lata Pani kadencji. Pani Wójt, jak w ciągu tego okresu udawało się realizować hasło „siła rozkwitu”?

Największa siła rozkwitu dotyczy rozwoju urbanistycznego. Najprawdopodobniej pod tym względem jesteśmy w krajowej czołówce. Rocznie gminie przybywa 1200 mieszkańców, w ubiegłym roku urodziło się 350 dzieci, to praktycznie jedna szkoła. Rozwój pod względem demograficznym jest więc bezdyskusyjny.

Ale Pani Wójt bezpośredniego wpływu na to nie miała.

Moje działania jako wójta prowadzą ku maksymalnemu rozwojowi gminy oraz na rzecz zaspokajania potrzeb rosnącej grupy mieszkańców. Rozwój urbanistyczny musi iść

w parze z drugą dziedziną rozwoju, według mnie zaniedbaną, rozwojem gospodarczym i nad działaniami z tym związanymi teraz się koncentrujemy.

Rozwój gospodarczy związany jest z nowymi inwestorami. To oni płacą podatki, dają zatrudnienie. A tereny pod inwestycje ciągle czekają na przedsiębiorców.

Terenów inwestycyjnych dotąd w ogóle nie było. Dopiero w tej kadencji zostały wywołane i pozostają w opracowaniu trzy miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego pod aktywizację gospodarczą w miejscowościach Dąbrówka, Zakrzewo i Gołuski. Planuję przygotowanie kolejnych, wzdłuż autostrady i trasy Poznań – Buk. Inwestorzy zgłaszają się, dopytują i poważnie myślą o lokalizacji swojej działalności tutaj, w gminie Dopiewo. Jednak oczekują na uchwalenie planów, a to pozostaje w kompetencji Rady Gminy. Ważną sprawą dla uruchomienia tych planów jest zatwierdzenie studium. Mam nadzieję, że po kilku latach procedowania Rada Gminy obecnej kadencji uchwali w grudniu przygotowane w całości Studium Zagospodarowania Przestrzennego Gminy, a następnie uchwali kolejno przygotowywane plany pod aktywizację gospodarczą. Im wcześniej to nastąpi, tym korzystniej dla rozwoju gospodarczego naszej gminy i zwiększenia budżetu gminnego.

Pani Wójt, kolejne hasło z Pani ulotki wyborczej: „Budujmy drogi”.

Mamy w gminie dwa opracowania o docelowej lokalizacji dróg strategicznych. Pierwsze „Model ruchu” zostało wykonane dla zbadania chłonności wcześniej uchwalonych planów zagospodarowania przestrzennego i wydanych warunków zabudowy w związku z opracowywanym Projektem Studium Zagospodarowania Przestrzennego. Na etapie projektowania studium opracowane zostały koncepcje dróg strategicznych, które mają swoje odzwierciedlenie w ostatecznej wersji – gotowej do uchwalenia przez Radę Gminy – Projekcie Studium. W roku 2011 powstały naj-

ważniejsze dla gminy Dopiewo inwestycje, tj. została wybudowana Obwodnica Poznań S11, która łączy nas z przebiegającą przez gminę autostradą A2; zakończona została budowa ronda w Skórzewie; poszerzona została droga wojewódzka Poznań – Buk. Te rozwiązania powodują, że gmina Dopiewo jest w sposób wyjątkowo korzystny usytuowana pod względem połączeń z Poznaniem, autostradą i lotniskiem. Dodatkowo nie bez znaczenia jest fakt, że węzeł Buk na autostradzie został przebudowany, więc mamy w pobliżu drugi wjazd na autostradę w obu kierunkach. Moje działania zmierzają do powstania przede wszystkim dwóch dróg: wzdłuż torów i wzdłuż autostrady. Nie mam niestety w tych działaniach takiego wsparcia rady, jakiego bym oczekiwała. Negowane są niektóre posunięcia, na przykład porozumienie dotyczące dwóch wiaduktów i drogi od ulicy Kolejowej w kierunku Poznania. Wprawdzie uchwały są podjęte, ale sprawa była bardzo długo procedowana i obecnie nie ma jeszcze zgody na podjęcie uchwały konkretyzującej dotację dla miasta Poznania jako podmiotu prowadzącego przygotowanie dokumentacji pod tą inwestycję. Droga, o której mówi porozumienie, leży na terenie Poznania, ale jest dla nas kluczowa, bo to z nią połączymy naszą drogę, którą planujemy poprowadzić wzdłuż torów. Drugim konkretnym osiągnięciem jest wykonana w tym roku koncepcja drogi wzdłuż torów kolejowych. Referat Planowania Przestrzennego pracuje nad wydzieleniem drogi na odcinku od przejazdu na ulicy Leśnej w Pałędziu do ulicy Malinowej i wywołany został nowy plan zagospodarowania przestrzennego pod budowę drogi wzdłuż torów kolejowych od ul. Poznańskiej w Dąbrówce do końca obszaru gminy. Wójt gminy Komorniki J. Broda podpisał list intencyjny o realizacji we własnym zakresie dokumentacji pod drogę wzdłuż torów na odcinku od granicy gminy Dopiewo do ul. Kolejowej. Trzecim tematem, który w tym roku realizuję, jest opracowanie koncepcji dla budowy drogi wzdłuż autostrady. Do końca tego roku dokument będzie gotowy.



Fot. Paweł Napieralski

Pani Wójt, a kiedy wykapiemy się w basenie na terenie gminy Dopiewo?

W grudniu ubiegłego roku podjęłam działania związane z realizacją planu budowy pływalni w formule partnerstwa publiczno-prywatnego. Gminy nie stać na sfinansowanie całej inwestycji, bo nie mamy 7 milionów na basen. Chciałam, aby pływalnia została wybudowana na terenach pozyskanych od Agrofirmy w Skórzewie. Przeprowadziliśmy rozmowy z właścicielem terenu na temat ceny wykupu. Sądziłam, że ze względu na cel inwestycji cena będzie niewysoka. Jest inaczej, nie mamy 2 milionów na wykup działki pod basen. Podjęłam decyzję o szukaniu nowej lokalizacji, najlepiej na naszym gruncie. Obecnie przedstawiłam radzie do akceptacji realizację inwestycji w Dąbrówce, przy nowej szkole. Jest tam odpowiednio duża działka, na której miało być wybudowane przedszkole. Jeśli tutaj zlokalizowalibyśmy pływalnię, nie płacilibyśmy za grunt, poza tym centralne usytuowanie w gminie pozwoliłoby korzystać z pływalni tak mieszkańcom Trzcielina, jak i Skórzewa. Na projekt pływalni w budżecie na 2013 rok zarezerwałam 200 tysięcy zł.

„Ścieżki rowerowe”, to kolejne hasło z Pani ulotki. Właściwie na terenie gminy ich nie mamy. A bardzo przydałaby się ścieżka łącząca np. Konarzewo z Dopiewem.

My nie budujemy odrębnych ścieżek rowerowych, budujemy chodniki z przeznaczeniem dla pieszych i rowerzystów. Do końca tego roku gotowe będą projekty chodników przy drogach powiatowych: pomiędzy Skórzewem a Dąbrówką; na odcinku od Pałędzia do wiaduktu w Gołuskach; od Dopiewca do Dopiewa; wydłużenie odcinka z Dopiewa do

Fiałkowa; odcinka wzdłuż ul. Łąkowej w Trzcielinie. W przyszłym roku budżetowym niektóre chodniki będą wybudowane, kolejne będą projektowane. Natomiast w 2011 roku oznaczyliśmy liczący ok. 60 kilometrów szlak rowerowy. Prawdopodobnie w ramach Stowarzyszenia Mikroregionu Wielkopolskiego Parku Narodowego, którego gmina Dopiewo jest członkiem, realizować będziemy wspólny projekt budowy sieci szlaków rowerowych opartych o zabytki i miejsca pamięci w naszej gminie.

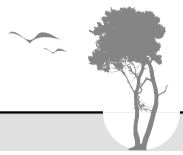
Pozostało nam jeszcze jedno hasło – „Infrastruktura”. Jest jeszcze wiele nieskanalizowanych miejscowości w gminie.

Więckowice, Trzcielina, Zborowo i Gołuski nie mają kanalizacji. W tym roku zakończyliśmy pierwszy i drugi etap kanalizacji w Pałędziu i Dąbrówce, tam jest jeszcze wiele do zrobienia, ale projekt mamy gotowy na całość. W tym roku od nowa wykonywany jest projekt kanalizacji dla Zakrzewa, chodzi o to, aby objąć część nieskanalizowaną i połączyć wszystko w całość. Dla Zakrzewa w przyszłym roku przewidujemy budowę kanalizacji przy ulicach: Sportowa i Niezłomnych. W tym roku zakończy się opracowanie projektu na pozostałą część Dopiewca, ponieważ centrum tej miejscowości jest skanalizowane. W budżecie na rok następny zaplanowałam środki na wykonanie projektu kanalizacji dla Gołusek, dla całej miejscowości.

Czy zadowolona jest Pani z tego, co w ciągu tych dwóch lat Pani dokonała?

Jestem zadowolona. Zdaję sobie jednak sprawę z tego, że gdyby dołożyć jeszcze działania, które mogłyby być podjęte przy wsparciu całej rady, gmina osiągnęłaby lepsze efekty.





Nadchodzi młodość

Different Stories 3 to wystawa zorganizowana przez Galerię Perlegal wspólnie z Pracownią Mostowa 37. W niedzielny wieczór, 18 listopada, mieliśmy okazję obejrzyć prace ośmiu adeptów sztuki i poznać świat widziany oczami młodych artystów. Wernisaż wystawy zgromadził liczną publiczność, a prezentowane dzieła cieszyły się dużym zainteresowaniem.



Tomasz Akusz – właściciel Galerii Perlegal wspólnie z kuratorem wystawy dr. Maciejem Przybylskim otwierają wystawę Different Stories 3. W tle prace Adama Gilerta

Fot. Sylwia Mikołajczyk

Spotkanie ze sztuką w Galerii Perlegal tym razem miało inny charakter. Zamiast dzieł uznanych artystów mieliśmy okazję spojrzeć na świat oczami twórców młodego pokolenia. Na wystawie prezentowano obrazy olejne i akwarele, fotografię, formy przestrzenne powstałe w Pracowni Mostowa 37. Podczas wernisażu zaprezentowano prace Anny Wziątek, Adama Gilerta, Macieja Stachowiaka, Mai Drosik, Marka Markiewicza, Marty Ptak, Wiktorii Bukowy i Zuzanny Gosławskiej. Kuratorem wystawy jest dr Maciej Przybylski, który w słowie wstępnym podkreślił, że młodzi artyści do rozwijania talentu potrzebują swobody twórczej i doskonalenia warsztatu. Adeptów sztuki nie należy uczyć i kształtować, ponieważ każdy z nich potrzebuje nieskrępowanej regułami wolności tworzenia. Dla młodzieży najważniejsza jest swobodna dyskusja i dzielenie się refleksją na temat sztuki.

Prezentowane na wernisażu dzieła charakteryzowała różnorodność środków wyrazu i przekazywanych publiczności emocji. Czekamy na kolejne artystyczne prace.

W Pracowni Mostowa 37 odbywają się cykliczne spotkania na temat rysunku i malarstwa. Pracownię prowadzi dr Maciej Przybylski, absolwent Wydziału Malarstwa, Grafiki i Rzeźby poznańskiego Uniwersytetu Artystycznego (dawniej ASP), którą ukończył w 1999 r. Uniwersytet jest też jego miejscem pracy. Maciej Przybylski w Pracowni Mostowa 37 poprzez warsztaty i rozmowy o sztuce pomaga znaleźć młodym twórcom własną drogę twórczą i formę wyrazu artystycznego. Uważa, że tylko samodzielne poszukiwania w połączeniu z prowokacyjnymi dyskusjami o wartościach w sztuce prowadzą do świadomego wyboru celu tworzenia.

Sylwia Mikołajczyk ↗

ZAPOWIEDZI KULTURALNE

Spotkanie z Anną Romantowską – aktorką teatralną i filmową, **poniedziałek, 3 grudnia, godz. 17**, sala OSP, ul. Szkolna 21, Dopiewo

II Amatorski Wielki Turniej Szachowy, niedziela, **9 grudnia, godz. 10**, sala OSP, ul. Szkolna 21, Dopiewo. Konkurs jest przewidziany dla dzieci w trzech grupach wiekowych: dzieci do 10 lat, młodzież 11-16 lat, od 17 lat i starsi. Uczestnictwo należy zgłosić telefonicznie: 61 814 82 23 lub wysłać e-mail: biblioteka@bibldop.pl.

Konkurs na rodzinną ozdobę choinkową – technika wykonania prac dowolna. **Termin składania prac 10 grudnia**. Regulamin konkursu na stronie www.bibldop.pl.



Zespół Diapazon w trakcie koncertu „Na patriotyczną nutę”

Fot. Sylwia Mikołajczyk

Koncert pieśni patriotycznych

Uroczysty koncert pt. „Na patriotyczną nutę” zakończył 12 listopada obchody Dnia Niepodległości w naszej gminie.

Obchody Dnia Niepodległości, zorganizowane przez władze samorządowe, miały bardzo urozmaicony charakter, co pozwoliło każdemu wybrać formę świętowania rocznicy przywrócenia polskiej państwowości.

W dniu 11 listopada odbyły się dwie Msze święte. Jedna w kościele parafialnym pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Dopiewie połączona z koncertem patriotycznym. Uroczysta Msza polowa odbyła się z kolei w kwaterze głównej grobów zbrodni hitlerowskiej w lasach Dąbrówki, Pałędzia i Zakrzewa.

Dla amatorów aktywnego czczenia narodowego święta przygotowano rajd „Śladami miejsc pamięci narodowej”, który patronatem objęła wójt gminy Dopiewo.

Uroczyste obchody zakończył koncert pieśni zatytułowany „Na patriotyczną nutę”. Wystąpił zespół Diapazon. Wydarzenie odbyło się w sali biblioteki przy ul. Szkolnej w Dopiewie. Zgromadzona widownia miała okazję usłyszeć takie pieśni, jak: „Pierwsza Brygada”, „O polski kraju święty”, „Kozak”, „Płynie Wisła” i wiele innych. Piotr Należyty z zespołem Diapazon, zapewniając podniosły nastrój koncertu, potrafił umiejętnie zachęcić publiczność do wspólnego wykonywania utworów. Cieszy poczucie wspólnoty w dniu, który jest jednym z najważniejszych świąt państwowych i powinien nas jednoczyć.

Sylwia Mikołajczyk ↗



Piłka w grze

W dzień Święta Niepodległości „Korona” Zakrzewo przeprowadziła I „Marciński” Turniej o Puchar Wójta Gminy Dopiewo. Było to pierwsze takie przedsięwzięcie zorganizowane przez to stowarzyszenie. Zdaniem kibiców organizatorzy spisali się na medal.

Po prostu jiu-jitsu



Fot. Archiwum

Na najwyższym podium Anna Ranoszek – mistrzyni Polski w brazylijskim jiu-jitsu

Anna Ranoszek, na co dzień trenerka Poznańskiej Akademii Karate i mieszkanka Dąbrówki, wywalczyła tytuł mistrzyni Polski w brazylijskim jiu-jitsu w formule GI. Turniej przeprowadzony został 10 listopada w Łodzi. Uznawany jest za jeden z najbardziej prestiżowych w Europie. Nasza zawodniczka wszystkie walki zakończyła przed czasem, pokonując swoje rywalki. Zwycięstwo jednak nie przyszło łatwo, gdyż w zawodach wzięło udział aż 800 zawodników! Zawody w brazylijskim jiu-jitsu odbywają się w dwóch formułach: GI – walka odbywa się w kimonach, oraz NO-GI Submission Fighting (w spodenkach i koszulce). Warto nadmienić, iż Anna Ranoszek jest także mistrzynią w drugiej formule, co daje jej prawo czuć się bezsprzecznie najlepszą zawodniczką w tej dyscyplinie sportu w Polsce.

K.G. ⤴



Fot. Adam Kuc

Zespół „Korony” Zakrzewo razem z wójt Zofią Dobrowolską podczas I Turnieju „Marcińskiego”

Do sportowej rywalizacji przystąpiło sześć drużyn. „Orlik” Kaźmierz, UKS Skórzewo, „Oranje Sport”, „Skra Otusz” oraz dwie drużyny gospodarzy z „Korony”. Cykl rozgrywek „każdy z każdym” zapewnił uczestnikom i kibicom wiele emocji podczas wszystkich spotkań. Do ostatniego gwizdka nie było wiadomo, jaka będzie końcowa klasyfikacja. Ostatecznie zwycięzcami okazali się chłopcy z UKS Skórzewo, plasując się przed zespołem z Kaźmierza i drużyną z Poznania „Oranje Sport”. Nagrodzono wyróżniających się zawodników. Najlepszym

strzelcem, po dogrywce w rzutach karnych, okazał się zawodnik ze zwycięskiej drużyny Patryk Konoński. Nagrodę dla najlepszego zawodnika otrzymał Daniel Dudziński z „Oranje Sport”, a wyróżnienie w kategorii najlepszy bramkarz przypadło Patrykowi Gawędowiczowi z „Orlika” Kaźmierz. Wszystkie nagrody indywidualne, puchary i medale dla każdej z zaproszonych drużyn wręczała wójt Zofia Dobrowolska. Podczas turnieju każdy mógł wziąć udział w loterii, w której nagrodami były: oryginalna koszulka „War-

ty” Poznań z autografami wszystkich piłkarzy oraz gadzety klubowe „Korony”. W planach stowarzyszenia z Zakrzewa jest zorganizowanie jeszcze jednego turnieju w tym roku. – Będą to tak naprawdę dwa turnieje w jednym dniu – informuje prezes klubu Przemysław Paczkowski. – Jeden piłkarski dla starszych chłopców z rocznika ‘98, a drugi, szachowy, dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Wszystko oczywiście w salach GOSiR w Dopiewie. Zapraszam już teraz na 22 grudnia!

K.G. ⤴

Akademia też gra



Fot. Ilona Pudliszak

Sportowcy z lokalizacji Skórzewo podczas turnieju Akademii Reissa

Dwa dni trwały rywalizacje w wewnętrznym turnieju organizowanym przez Akademię Reissa. W dopiewskiej sali zgromadziły się dzieci z różnych miejscowości. W sobotę, 24 listopada, mecze rozgrywały dzieci urodzone w 2004 roku, natomiast w niedzielę swoje pojedynki toczyli piłkarze o rok star-

si. Pierwszego dnia zwyciężyła drużyna z Grunwaldu, prowadzona przez trenera Michała Goderskiego, w niedzielę natomiast puchar z rąk wójta Zofii Dobrowolskiej odbierał kapitan drużyny z Lubonia.

K.G. ⤴

Sala GOSiR tętni życiem



Fot. arch. GOSiR

Drużyna gospodarzy GOSiR Dopiewo podczas listopadowego turnieju siatkówki

18 listopada w sali Gminnego Ośrodka Sortu i Rekreacji odbył się turniej siatkówki dla amatorów. Do rozgrywek przystąpiło sześć drużyn. Rywalizacja w dwóch grupach wyłoniła cztery półfinałowe zespoły. Najlepszy okazał się zespół Rh Plus Volley. Turniej był wspaniałą okazją do popularyzacji tej dyscypliny sportu oraz integracji środowiska jej miłośników. Spotkania obfitowały w piękne zagrania, a w końcowych minutach meczów nie brakowało dramaturgii.

Okres jesienno-zimowy w naszej gminie zapoczątkował serię różnych turniejów, meczów i rozgrywek w sali w Dopiewie. W każdy weekend sala gości zawodników oraz kibiców różnych dyscyplin. Mimo że piłka nożna cieszy się największą popularnością, nie zabraknie w tym okresie także rozgrywek w ping-pongu, badmintonie, piłce ręcznej, szachach czy właśnie siatkówce. Cieszy fakt, iż nasz GOSiR dba o sportowe emocje w naszej gminie.

K.G. ⤴



Bożonarodzeniowe akcenty roślinne

Wkrótce w naszych domach znowu zagości choinka, a przecież żadna roślina tak jak świerk czy jodła nie kojarzy nam się bardziej ze świętowaniem narodzin Pana. Jednak obok przyozdobionych iglaków czy zwyczajowej jemioty coraz częściej ozdobą świąt Bożego Narodzenia stają się gwiazda betlejemska, czyli poinsecja, oraz ostrokrzew – bożonarodzeniowe ozdoby zaczerpnięte z innych niż polska tradycji.



Ilex aquifolium Argentea marginata to ciekawa odmiana z żółtoobrzezonymi liśćmi i jaskrawo-czerwonymi jagodami



Poinsecje są bardzo dekoracyjne, nie dziwne, że tak chętnie wykorzystujemy je do świątecznej aranżacji mieszkań

Fot. Małgorzata Rolska (x2)

Poinsecja, czyli wilczomlec nadobny, jak brzmi jego nazwa botaniczna, wnosi do świątecznego domu kolor i niezwykłą atmosferę. Staje się – obok choinki – niezastąpionym elementem świąt Bożego Narodzenia, potęgując ich wyjątkowy nastrój. Wyhodowano liczne odmiany tej rośliny, różniące się barwą liści podkwiatostanowych. To kolorowe liście właśnie są największą ozdobą tej rośliny. Przywodzą na myśl gwiazdę betlejemską i stąd jej nazwa zwyczajowa. Przy odpowiedniej pielęgnacji kolorowe liście zachowują swoją piękną barwę przez wiele tygodni.

Gwiazdy betlejemskie mogą zachwycać swoim urokiem jeszcze długo po świątach. Trzeba tylko pamiętać o zasadach ich pielęgnacji. Rośliny te nie lubią przeciągów ani temperatury poniżej 15°C. Podczas zakupu trzeba ją ochronić od zmarnięcia (np. owinąć szczelnie papierem). Roślina najlepiej rozwija się przy dobrym dostępie światła, szkodzi jej nadmierna wilgotność i stojąca na dnie doniczki woda, która powoduje żółknięcie liści, a w konsekwencji ich opadanie. Roślinę należy podlewać umiarkowanie, ale nie wolno dopuścić do przeschnięcia ziemi. Po przekwitnięciu prze-

chodzi w stan spoczynku. Zmniejszamy wówczas podlewanie, później przycinamy roślinę i znowu intensywniej podlewamy. W warunkach domowych trudno jest doprowadzić poinsecję do powtórnego kwitnienia, należy ją raczej traktować jako jednorazową ozdobę.

Czerwone jagody i kolczaste liście

Gałązki ostrokrzewu z czerwonymi owocami są w krajach anglosaskich w okresie świąt Bożego Narodzenia bardzo popularną ozdo-

bą – używa się ich do splatania dekoracyjnych wieńców, które zawieszają się pod sufitem lub na drzwiach. Jest też częstym motywem na świątecznych kartkach czy serwetkach. Ostrokrzew kolczasty jest krzewem ozdobnym, który coraz częściej pojawia się w naszych ogrodach. Może mieć 2–3 m wysokości. Dobrze znosi cięcie i świetnie nadaje się na żywopłot. Ma zimozielone, jajowate lub eliptyczne, sztywne, skórzaste, ząbkowane i kolczaste liście w kolorze ciemnej zieleni. Są także odmiany o liściach białoobrzezonych. Kwitnie w maju i czerwcu. Kwiatostany są białe, dość drobne. Prawdzi-

wą ozdobą ostrokrzewu są piękne, dość duże jaskrawoczerwone, kuliste owoce – jagody. Niemal wszystkie ostrokrzewy są dwupienne, dlatego jeśli chcemy mieć owoce, należy sadzić rośliny żeńskie i męskie. Owoce dojrzewają we wrześniu i utrzymują się na krzewie do marca następnego roku. Ostrokrzew rośnie wolno, nie jest wymagający co do typu gleby i stanowiska – może rosnąć w słońcu lub cieniu. Uwaga: jagody ostrokrzewu są silnie trujące, nie wolno ich spożywać.

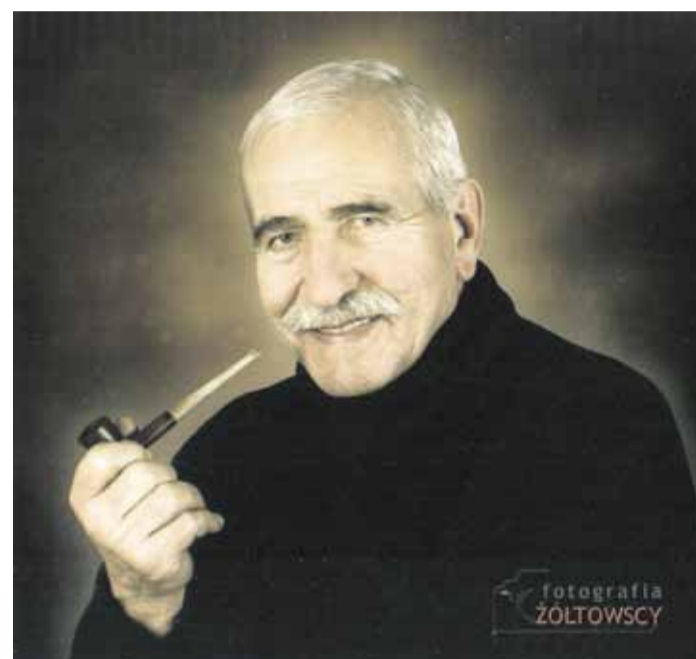
Małgorzata Rolska



Kiedy człowiek traci twórcze zainteresowanie życiem, jest – ale jakoby go nie było

Romuald Pszczołkowski urodził się w Żydowicach (koło Nowogródka), tam spędził dzieciństwo, a po II wojnie światowej wraz z rodzicami przybył do Poznaniu. Poeta od 35 lat związany jest z Dopiewem, tutaj prowadzi swój mały zakład wulkanizacyjny. Od wczesnych lat młodości bacznie obserwował świat, a swoje spostrzeżenia przelewał na papier w poetyckiej formie lub kreśląc rysunki. W ten sposób dawał upust osobistym przeżyciom związanym z żywymi doświadczeniami i przemianami. – Kiedy człowiek traci twórcze zainteresowanie życiem, jest – ale jakoby go nie było – mówi. Dlatego też, czyniąc refleksje nad życiem, zachwycając się pięknem przyrody i boskiego stworzenia, pisze poezję, która porusza szczerością i prostotą. Wydał już pięć tomików swoich wierszy.

A.M. ↑



...

Zarzynane kaczki, króliki, indyki, kury, jagnięta.
To wszystko święta.
Żalodne praktyki.
Kwik świńskiego ryja: Nie zabijaj!
Wszędzie krew, krew, krew!
A potem radosny śpiew.
Śpiew po samo niebo, przez wiele godzin
Z cudownych narodzin. Dlaczego?
Czy radość to z urodzenia? Czy krzyk podniebienia?
A może taka jest Ziemia?
Tradycja. Wiara. Ofiara.
Jak świat stara śpiewka.
Lecz czy warta zielonego drzewka?

WIGILIA

Chrystus się rodzi
W stajence mej duszy
Żeby mnie poruszyć
Swoim narodzeniem
Bóg rozpałił gwiazdkę
Nad moim sumieniem
By pokazać drogę
Jak walczyć z cierpieniem
A z aniołem moim
W odświętnej bieli
Rodzice na wigilię
Do mnie przylecieli.

WIGILIA

W palcach kruchość oplatka.
Choinka – cudo świetlane.
Wszystko jak zaczarowane.
Melodia leci w niebo
Śnieżnym latawcem,
Dziś tylko księżyc został
Na ślizgawce.
Wilgotne oczy.
Życzenia.
Dziwne rzeczy się dzieją
W Wigilię Bożego Narodzenia.

KĄCIK MAŁEGO SZARADZISTY

Drogie Dzieci,

zapraszamy Was do współtworzenia tej części naszego miesięcznika. Krzyżówka, do której rozwiązania dzisiaj Was zachęcamy przygotowała Magda. Magda ma osiem lat. Mówi o sobie: mieszkam w Skórzewie z mamą, tatą i starszą siostrą Julką. Chodzę do II klasy szkoły podstawowej. Latem bardzo lubię pływać i jeździć na rowerze, a zimą cieszę mnie rodzinne wyprawy na narty. Bardzo kocham psy i inne zwierzęta.

Rozwiązaniem krzyżówki jest hasło składające się z literek znajdujących się w oznaczonych polach.

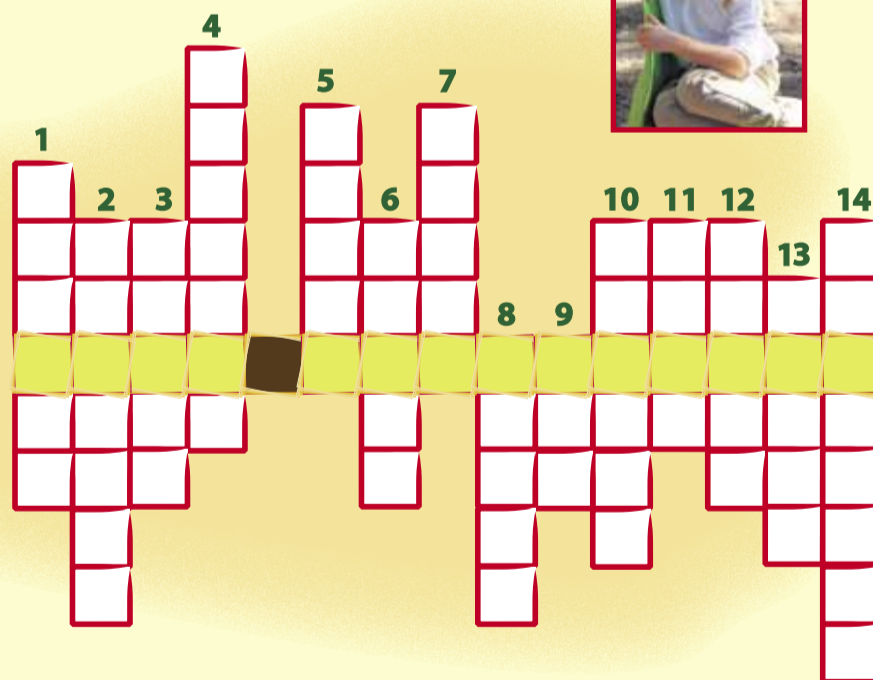
Wśród dzieci, które nadesłały prawidłowe rozwiązanie do dnia 20 grudnia, rozlosujemy nagrodę książkową. Nagrodę otrzyma też autor zadania.

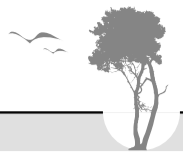
Zachęcamy Was do wspólnej zabawy, przysyłajcie nam swoje propozycje ułożonych przez siebie zabaw logicznych (rebusy, krzyżówki bardziej i mniej skomplikowane), a my będziemy je publikować i za prawidłowe rozwiązania przyznawać nagrody! Rozwiązania i propozycje zabaw logicznych przysyłajcie na adres:

„Przedmieścia”, ul. Platanowa 2, 62-070 Dąbrówka
lub elektronicznie na adres:
redakcja@przedmiescia.com.pl
Z niecierpliwością czekamy!

Krzyżówka Magdy

1. Zawieszamy ją na choince.
2. Świąteczne drzewo.
3. Nie baw się zapalnikami, bo będzie...
4. Zakładamy go na rany.
5. Ma to każdy telewizor.
6. Chowamy w niej ubrania.
7. Ma dwa koła i kierownicę.
8. Efekt pracy artysty malarza.
9. W nim mieszkamy.
10. Stolica Wielkopolski to...
11. Widzimy go na chodniku, kiedy świeci słońce.
12. Kobieta przed ślubem.
13. Tylne części naszej stopy.
14. Dostajemy je od gwiazdora.





Nie zmarnujmy szansy, którą daje Adwent

Aby nadać potrawie smak, potrzebne są przyprawy. Aby dziecko zrobiło pierwszy krok, musi najpierw podjąć wiele prób. Aby wreszcie dobrze wykonać jakieś zadanie i cieszyć się z osiągniętych sukcesów, trzeba się wcześniej do danej czynności przygotować. A ta prawidłowość sprawdza się w każdym przypadku, także w sprawach duchowych. Adwent jest dla nas taką szansą.

Adwent

Adwent jest czasem przygotowania do świąt Bożego Narodzenia. Powyższe zdanie z pewnością było już przez nas nieraz słyszane i co z tego, skoro, przynajmniej, o wielu adwentach w naszym życiu trzeba powiedzieć, że zostały przespiane lub zbagatelizowane.

Tak samo może być w tym roku. Telewizja nie przypomni nam o kolejnej niedzieli oczekiwania i przygotowania na narodziny Zbawiciela. Trzeba samemu odpowiedzialnie wejść w ten czas. Chcę mocno podkreślić słowo „odpowiedzialnie”, bo tylko wtedy istnieje jakakolwiek szansa, aby ten piękny czas, poprzedzający Boże Narodzenie, cokolwiek wniósł w moje życie. Codziennosc upływa nam w pośpiechu, przemęczeniu i zdenerwowaniu. Zwolnijmy choć trochę. W ciszy zróbmy rachunek sumienia, aby

przygotować się do dobrej spowiedzi. Zadbajmy o regularny udział we Mszy świętej. Zajrzyjmy do kościoła w dzień powszedni – na Roraty lub na chwilę modlitwę w ciszy. Niech to będzie inny Adwent. Taki, w którym więcej będziemy rozmawiać z Panem Bogiem niż z samym sobą.

Wigilia

Piękny dzień. Wszyscy czujemy się wyjątkowo, gdy zbliża się ten jedyny w roku taki wieczór. Biały obrus, zapach choinki, wigilijne potrawy, opłatek – tych chwil się nie zapomina. Każda Wigilia ma swoją historię zarysowaną w naszej pamięci. Nie wstydzimy się w tym momencie mówić o Panu Bogu. W życzeniach pamiętajmy, aby wypowiedzieć Jego imię. Nie można w Wigilię Bożego Narodzenia składać komuś życzenia, pomijając imię Dzie-

ciątka urodzonego w Betlejem. Nie zapomnijmy o modlitwie przed posiłkiem i o odczytaniu fragmentu Ewangelii o narodzeniu Chrystusa. Może są to sprawy oczywiste, ale



Fot. Archiwum

obawiam się, że coraz więcej rodzin nie pamięta już o religijnym wymiarze wigilijnego wieczoru. A przecież obchodzimy święto narodzin Syna Bożego. Śpiew kolęd przypomina nam o tym fakcie.

Świętowanie

Narodziny Jezusa Chrystusa zmieniły bardzo wiele w historii ludzkości. Od tego wydarzenia rozpoczęła się nowa era. Dzisiaj łatwo o tym zapominamy. Pokusa bajkowego spojrzenia na betlejemską szopkę coraz bardziej drażni ludzkie umysły. Brońmy prawdy o narodzinach Jezusa Chrystusa, Syna Bożego w Betlejem. To jest zadanie dla nas – chrześcijan. W chrześcijańskich domach szczególnie trzeba strzec tożsamości tych świąt. Nie możemy się poddawać wszechogarniającej i powszechnie panującej komercjalizacji tych dni. Proszę, aby

każdy rodzic podjął próbę rozmowy z dzieckiem o Panu Bogu. Niech w Roku Wiary będzie to okazja, aby opowiedzieć dzieciom o swojej wierze. Kto wie, czy nie będzie to przełomowe popołudnie dla całej rodziny. Jeśli rozmowa wiąże się z bólem, to wypełnijcie ten czas wspólną lekturą Pisma świętego lub po prostu modlitwą i rozmową o ważnych dla całej rodziny sprawach. Życzę wszystkim Bożego błogosławieństwa na ten świąteczny czas.

Ks. Karol Górawski

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

Roraty i Pasterki w gminie Dopiewo

Parafia pw. Nawiedzenia NMP w Dopiewie
Roraty od poniedziałku do piątku o godz. 18
Pasterka o godz. 24

Parafia pw. św. Urszuli Ledóchowskiej w Dąbrowce
Roraty od poniedziałku do piątku o godz. 7
Pasterka o godz. 22 i 24

Parafia pw. św. Marcina w Konarzewie
Roraty – poniedziałek, środa, czwartek, piątek godz. 18, w sobotę o 6.15, we wtorek Rorat nie ma
Pasterka w Dopiewcu o godz. 22 i o 24 w Konarzewie.

Parafia pw. św. Marcina i w. Wincentego w Skórzewie
Roraty od poniedziałku do piątku z wyjątkiem środy o godz. 18., w środę o godz. 6.30
Pasterka o godz. 22 i 24

Parafia pw. NMP Królowej Korony Polskiej w Zakrzewie
Roraty od poniedziałku do piątku z wyjątkiem wtorku o godz. 18., we wtorek o godz. 9
Pasterka o godz. 24

Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom po raz 19.

Parafie gminy Dopiewo po raz kolejny włączają się w akcję Caritas, która ma na celu pomoc niedożywionym i zaniedbanym dzieciom. W kościołach naszej gminy, począwszy od pierwszej niedzieli Adwentu, rozprowadzane będą duże (ok. 650 szt.) i małe (1050) świece wigilijne.

Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom zwraca naszą uwagę przede wszystkim na dzieci, które z różnych powodów nie mogą cieszyć się szczęśliwym i beztrudnym dzieciństwem. Rośnie liczba dzieci niedożywionych, zaniedbywanych przez rodziców, borykających się z różnego rodzaju problemami i wyzwaniami. Nie każda rodzina jest w stanie o własnych siłach poradzić sobie z niedostatkiem, ale wspólnie możemy sobie w tym skutecznie pomagać.

Idea akcji narodziła się w 1994 roku. Od dziesiętnastu lat kampania polega na rozprowadzaniu świec, które w Wigilię Bożego Narodzenia zapalane są na polskich



stołach na znak solidarności z najbardziej potrzebującymi w Polsce i na świecie. Dochód z dystrybucji świec przeznaczony jest na całoroczne dożywianie tysięcy dzieci w szkołach i świetlicach, na pomoc edukacyjną oraz na letni wypoczynek. Nasza świeca pomaga również dzieciom w Afryce: 10 groszy z każdej zakupionej świecy zasila fundusz pomocy dla tego kontynentu. Tegoroczna kampania po raz trzynasty ma charakter ekumeniczny. Obok Caritas Polska uczestniczą w niej Diakonia Kościoła Luterańskiego i Reformowanego oraz ELEOS Kościoła Prawosławnego. W 2011 roku Caritas, Diakonia i Eleos rozprowadziły po-

nad 3 miliony wigilijnych świec. „W tym roku, poprzez kampanię, pragniemy poruszyć problem egoizmu współczesnego społeczeństwa i wskazać drogę do uczynków miłosierdzia w Roku Wiary, który właśnie się rozpoczął. Liczymy na wspólne poruszenie problemu, jakim jest poczucie osamotnienia dzieci w rodzinach” – czytamy na stronie www.caritas.pl Patronat honorowy nad akcją objął Rzecznik Praw Dziecka RP. Na terenie archidiecezji poznańskiej rozprowadzanych będzie w tym roku 140 tys. świec. Z tego w parafiach naszej gminy ok. 1,7 tys. sztuk.

PN



Linea
SIŁA MIASTOTWÓRCZA

Wśród nocnej ciszy...



BIURO SPRZEDAŻY: UL. PLATANOWA 2, DĄBRÓWKA, 62-070 DOPIEWO, TEL. 61 890 12 12 WWW.DABROWKA.COM.PL